



Sejm: projekt oryginalnej pisowni nazwisk przeszedł w pierwszym czytaniu



Przed sejmem zorganizowano pikietę, na którą przybyło około 15 osób

Fot. Marian Paluszkievicz

W sejmie w pierwszym czytaniu przeszedł projekt Grupy 3 Maja, który zezwala na zapis nazwiska na pierwszej stronie paszportu z użyciem liter alfabetu łacińskiego, m.in. takich jak „q”, „w” oraz „x”. Tego samego dnia rada

wileńskiego Sajūdisu zorganizowała pikietę przeciwko pisowni w oryginale polskich nazwisk w dokumentach. Projekt Grupy 3 Maja poparło 64 posłów, 25 głosowało przeciw, 13 parlamentarzystów wstrzymało się od głosu.

Str. 4

**W Klinikach Sanitarnych
brakuje krwi**

Str. 3

**Policyjna operacja na jednym
z dworców Paryża**

Str. 7

Wrażenia z celi śmierci

Str. 14



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Środa
Maj 2017
10

Imieniny: *Antoniny, Beatrycze, Czesłomira, Feliksa, Innocentego, Jana, Łazarza, Nazarego, Samuela, Sylwestra i Wiktoryny*

TRZY PYTANIA DO...

...**Lilii Kiejzik**, reżyser Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie

1. Już niebawem Polskie Studio Teatralne wystawi przedstawienie „Wieczór Pamięci Marszałka Ziuka”...

Takie różne imprezy okolicznościowe robiliśmy przez całe lata. W bieżącym roku, który został ustanowiony m.in. Rokiem Józefa Piłsudskiego, mamy zamiar przeprowadzić cykl przedstawień okolicznościowych poświęconych Marszałkowi. Już w najbliższym czasie, 12 maja, przypada 82. rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego, więc postanowiliśmy wystawić przedstawienie na cześć twórcy państwa polskiego. Organizujemy je wspólnie z Domem Kultury Polskiej w Wilnie.

2. W spektaklu zostaną zaprezentowane wiersze Kazimierzy Hłakowiczówny...

Kazimiera Hłakowiczówna, znana nam jako poetka i wilnianka, była również osobistą sekretarką Józefa Piłsudskiego, dlatego nasze poetycko-muzyczne wspomnienie będzie zawierało fragmenty poezji Hłakowiczówny. Znajdą się w nim elementy filmu o Piłsudskim, także fragmenty prozy: dzieł i przemówień Marszałka. Zdradzę też swoje plany na cały rok: mamy zamiar kontynuować cykl przedstawień okolicznościowych, planujemy je również w Dniu Niepodległości i na koniec grudnia – z okazji 150 rocznicy urodzin Piłsudskiego.

3. Gdzie i kiedy będzie miał miejsce „Wieczór pamięci Marszałka Ziuka”?

Przedstawienie zostanie zaprezentowane o godz. 19 w restauracji „Pan Tadeusz” w Domu Polskim w Wilnie. Wstęp wolny, niezbędna jest wcześniejsza rezerwacja pod tel. 8 652 64 613.

Rozmawiała Anna Pieszko

Wilno odwołuje stan wyjątkowy

Komisja do Spraw Wyjątkowych podjęła decyzję o odwołaniu 10 maja stanu wyjątkowego ogłoszonego w Wilnie z powodu przypadków legionellozy w stolicy. Na legionellozę zmarło już trzech wilan. W komunikacie prasowym czytamy, że od 26 marca nowych przypadków zapadnięcia na tę chorobę nie stwierdzono.

Bakterie Legionella wykryto w marcu w blokach przy ul. Tuskulėnų 5, Ladygos 3 i Architektų 79. W tych blokach bakterie zlikwidowano, a w całym mieście przeprowadzono prewencję: wodę ogrzano do wyższej temperatury niż zazwyczaj. Legionellozę po raz pierwszy opisano w roku 1976 z powodu epidemii, na którą zapadła część uczestników spotkania Legionu Amerykańskiego zorganizowanego w hotelu w Filadelfii. Stąd nazywana jest także „chorobą legionistów”.

Objawy legionellozy podobne są do objawów grypy czy zapalenia płuc (np. gorączka ok. 40 stopni, suchy kaszel) i zapada

na nią co dwudziesta narażona na kontakt z drobnoustrojem osoba. Szczególnie narażone są osoby starsze, osłabione i o obniżonej odporności organizmu.

Do zakażenia dochodzi w wyniku inhalacji pyłów wodnych lub zachłyśnięcia się zakażoną wodą. Bardzo istotne jest, że zakażenia ma miejsce na drodze oddechowej, spożycie zakażonej wody nie powoduje zachorowania. Należy podkreślić, że szczególnie niebezpieczne są sytuacje sprzyjające powstawaniu drobnocząsteczkowych pyłów wodnych (aerozoli), np. przez prysznic, fontanny czy klimatyzację. Nie obserwuje się przenoszenia zakażenia z jednego człowieka na drugiego.

Bakterie z rodzaju Legionella występują powszechnie w systemach wodociągowych zarówno wody zimnej, jak i ciepłej, urządzeń kąpielowych, klimatyzatorów itp. Bakterie te zasiedlają w szczególności urządzenia wodne zawierające osad i rdzę.

L24.lt

WILEŃSKIE OBCHODY

82. ROCZNICY ŚMIERCI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

W ogłoszonym przez Sejm RP Roku Józefa Piłsudskiego, każda związana z Marszałkiem rocznica ma szczególne znaczenie.

12 maja, o godz. 12 — w 82. rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego — ambasador Jarosław Czubiński wraz ze współpracownikami złoży wieniec przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na Rossie.

O godz. 18 w kościele Ducha Świętego w Wilnie odprowadzona zostanie Msza Święta w intencji Marszałka i Ojczyzny.

Ambasada RP w Wilnie

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** Vš „Kurier Wilenski” **Druk:** Vš „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska

W Klinikach Santaryskich brakuje krwi

W stołecznych Klinikach Santaryskich brakuje krwi. Mogą zostać odwołane niektóre planowe operacje. Ogólnie w centrach krwiodawstwa na Litwie brakuje krwi. Zapasy dwóch grup O (I) i A (II) z czynnikiem Rh+ osiągnęły stan krytyczny — we wtorek, 9 maja, poinformowały kliniki.

„Centrum Krwiodawstwa Klinik Santaryskich (ul. Santariškių 2) zwraca się do wszystkich potencjalnych dawców krwi z prośbą o jak najszybsze przybycie i oddanie krwi. Każdy dawca jest dla pacjentów żywotnie ważny. Obecnie aktywność dawców znacznie spadła, powstało więc zagrożenie, że trzeba będzie odwołać część zaplanowanych operacji” — głosi komunikat. Osoby, które mogłyby oddać krew, proszone są o rejestrację pod nr tel.: 8 676 00 078, 8 688 62 707 lub na www.tavokraujas.lt.

Kto może zostać dawcą krwi? Dawcą krwi może zostać zdrowa osoba w wieku od 18 do 65 lat, która waży nie mniej niż 50 kg.


Jakie dokumenty należy mieć przy sobie, by zarejestrować się do oddania krwi? Osoba, która podjęła decyzję o oddaniu krwi, powinna mieć dokument potwierdzający tożsamość — kartę to-

samości, paszport lub prawo jazdy.

Jak się przygotować do oddawania krwi? Osoba, która zdecydowała się oddać krew, powinna być wypoczęta, po spożytym posiłku. Nie wolno oddawać krwi na czczo, może to bowiem spowodować osłabienie. Na dzień przed oddawaniem krwi zaleca się nie spożywać bardzo tłustych, ostrych posiłków, konieczne jest również wypicie większej niż zwykle ilości płynów: wody mineralnej, soków, herbaty. Nie zaleca się oddawania krwi po wyczerpanej pracy, nocnej zmianie.

Jak oceniany jest stan zdrowia przyszłego dawcy krwi? Za każdym razem podczas oddawania krwi osoba wypełnia kwestionariusz dawcy. Lekarz sprawdza ogólny stan zdrowia dawcy.

Ile razy w ciągu roku można oddawać krew? Kobietom w ciągu roku pozwala się oddawać krew cztery razy, mężczyznom — sześć. Przerwy pomiędzy oddawaniem krwi powinny być nie krótsze niż 60 dni.

Jak się należy zachowywać po oddaniu krwi? Należy stosować się do zaleceń lekarza lub personelu medycznego pobierającego krew. Nałożonego na miejsce wkłucia opatrunku nie wolno zdejmować w ciągu dwóch godzin. 

wilnoteka.lt



Każdy dawca krwi jest żywotnie ważny Fot. Marian Paluszkiwicz

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Wczoraj w Wilnie przy ulicy A. Goštauto otwarto pierwszą na Litwie stację paliw „Circle K” Fot. ELTA

KOMENTARZ DNIA

Czy jest co świętować 9 maja?



7 maja naziści oficjalnie podpisali akt kapitulacji i jest to fakt historyczny. Jednak Stalinowi nie wystarczyło, że wojna się skończyła. Chciał, by za zwycięzcę uznawano właśnie jego, stąd sowiecka Rosja i okupowane przez nią narody, a za nią i Rosja putinowska, świętują zakończenie II Wojny Światowej 9 maja. Jednak ta data to nie tylko wyraz historycznego fałszerstwa, dokonanego przez komunistycznego tyrana, ale również i niewysłowionych tragedii. W Związku Sowieckim po wojnie było ponad 10 milionów inwalidów wojennych, w tym kilkaset tysięcy takich, którzy stracili obydwie ręce i obie nogi. Ślepi, głusi, kalecy i ułomni nie otrzymywali od swojej „sowieckiej ojczyzny” żadnej pomocy, zmuszeni byli do żebrania i kradzieży. Niemieccy weterani otrzymali od swego państwa protezy i sanatoria, a sowieccy kalecy nie mogli liczyć nawet na wózki inwalidzkie i pomoc lekarza. Ostatecznie „problem” inwalidów wojennych sowiecka Rosja „rozwiązała” w typowy dla siebie sposób — zostali wyłapani przez bezpiekę i powyożeni do obozów, by nie psuli idyllicznego krajobrazu komunistycznego „raju”.

Wojna w Europie skończyła się 7 maja. Nie dla wszystkich jednak była wygraną. 9 maja jest dniem zwycięstwa, owszem, ale zwycięstwa tyranii nad człowieczeństwem.

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„Polska widzi szerokie rozumienie spraw bezpieczeństwa przez pryzmat trzech wartości: wolności, solidarności i prymatu prawa międzynarodowego w relacjach pomiędzy państwami” — powiedział prezydent Andrzej Duda we wtorek na forum Unii Afrykańskiej w Addis Abebie

LICZBA DNIA

5 000

rodzin w Wilnie skorzystało w ciągu dwóch ostatnich lat z rekompensaty dla rodziców, których dzieci uczęszczają do prywatnych przedszkoli

Sejm: projekt oryginalnej pisowni nazwisk przeszedł w pierwszym czytaniu

ze str. 1 »

Projekt przeszedł praktycznie głosami socjaldemokratów, Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR), konserwatystów i liberałów. Głosy Związku Chłopów i Zielonych praktycznie podzieliły się na pół: 17 do 21. Projekt poparli m.in. premier Saulius Skvernelis, lider konserwatystów Gabrielius Landsbergis oraz były premier, socjaldemokrata Algirdas Butkevičius.

– W 2014 roku Litewski Sąd Konstytucyjny orzekł, że Państwowa Komisja Języka Litewskiego może zainicjować poprawki do ustawy uprawniającej pisownię nazwisk nie-litewskich w dokumentach, więc nie rozumiem, dlaczego ta ustawa jeszcze nie została przyjęta. Pozwolenie na zapis nazwiska w oryginale na pewno nie zaszkodzi językowi litewskiemu. Ten problem powinien być już wreszcie rozwiązany – powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” wiceprzewodniczący sejmu, socjaldemokrata Gediminas Kirkilas.

Inicjatorzy projektu twierdzą, że po przystąpieniu Litwy do Unii Europejskiej, NATO i innych organizacji międzynarodowych, z powodu międzynarodowej migracji, rosnącej liczby obywateli Republiki Litewskiej, tworzących małżeństwa z obywatelami innych państw, którzy nabywają nie-litewskie nazwiska oraz dzieci, które rodzą się w takich małżeństwach i mają pełne prawo posiadać litewskie obywatelstwo, konieczne jest zapewnienie im w dokumentach tożsamości pisowni nazwisk w oryginalnej formie.

– Tak naprawdę rozwiązujemy nieduży problem, który stał się przyczyną ochłodzenia stosunków między

dwoma państwami. Być może powinniśmy wykazać się dobrą wolą i przyjąć decyzję, która naprawdę nam nie zaszkodzi. Ktoś nam zarzucał, że zmieniamy alfabet. Alfabetu nie zmieniamy, pozostaje taki sam. Przestrzeń publiczna już od dawna jest „zniekształcona” poprzez Maximę czy Swedbank. Praktycznie nazwiska autorów wszystkich książek zagranicznych pisane są w oryginale – przekonywał Gediminas Kirkilas.

Rita Tamašunienė, starosta sejmowej frakcji AWPL-ZChR, w rozmowie z „Kurie-

li? Pierwszy projekt też nie jest doskonały, ale lepszy niż drugi. Jeżeli będziemy chcieli zapisać oryginalne nazwisko, będziemy musieli udowodnić, że właśnie tak nasi dziadkowie mieli zapisane. Trzeba będzie przynieść dokument potwierdzający – mówi Tamašunienė.

W pierwszym czytaniu przeszedł również alternatywny projekt przygotowany przez posłów z ramienia partii konserwatywnej Audroniusa Ažubalisa, Laurynasa Kasčiūnasa, Stasysa Šedbarasa, Vytautasa Juozapaitisa, Arvydasa Anušauskasa i

dzeni. I to rzeczywiście będzie niesprawiedliwe w stosunku do nich. Myślę, że praktyka wyróżniania narodowości jest niedobra, prowadzi do wrogości wobec ludzi różnych narodowości – mówił w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Audronius Ažubalis, konserwatysta, członek sejmowego komitetu spraw zagranicznych, były minister spraw zagranicznych.

Jak mówi, najlepszym rozwiązaniem jest pozwolenie na zapis nazwiska takim alfabetem na dodatkowej stronie paszportu, jakim sam człowiek sobie życzy. Może to być alfabet hebrajski, ukraiński, polski. Myślę, że to byłoby sprawiedliwe i wszyscy czuliby się równi.

Przed sejmem zorganizowano pikietę, na którą przybyło około 15 osób. Pikietujący trzymali w rękach transparenty z napisami: „Nie bądźcie języka litewskiego i Litwy zdrajcami!”, „Pozwolenie na wpis polskimi literami w litewskich paszportach – NIE!”

– Zgadzamy się na zapis nazwiska w języku polskim w paszporcie, ale na drugiej stronie. Można wtedy używać nawet 12 liter polskich. Natomiast, jeśli na pierwszej stronie, to pozwolą na trzy. I co to wam da? Będziecie szczęśliwi? W żadnym państwie nie ma takiego prawa, żeby w dokumentach pisać w innych językach. Proponujemy kompromis, drugą stronę. Jesteśmy przyjaźnie nastawieni, ale nie pozwolimy na pierwszą stronę – mówił Kurierowi Wileńskiemu dr. hab. Kazimieras Garšva, badacz dialektów litewskich, przewodniczący stowarzyszenia Vilnija.

Od 1991 roku obowiązuje zapis nazwisk w dowodzie i paszporcie przy użyciu litewskiego alfabetu. □

Honorata Adamowicz



Pikietujący trzymali w rękach transparenty z napisami: „Nie bądźcie języka litewskiego i Litwy zdrajcami!” **Fot. Marian Paluszkiwicz**

rem Wileńskim” powiedziała, że zapis na drugiej stronie dokumentu to dyskryminacja tożsamości człowieka.

– Po pierwszym czytaniu zostały zgłoszone dwa projekty. Pisownia według łacińskiego alfabetu i zapis nazwiska w oryginale na drugiej stronie paszportu. Co dotyczy propozycji drugiego projektu, to nie bierzemy go nawet pod uwagę. To znaczy, że jedni są wariaci pierwszej strony, a inni drugiej? Na ten zapis żadna instytucja nie będzie zwracała uwagi. To po co on jest potrzebny, skoro państwo nie szanuje swoich obywateli?

Agnė Bilotaitė, który zezwala na oryginalny zapis tylko na dalszych stronach paszportu. Projekt poparli częściowo konserwatyści oraz praktycznie cała frakcja chłopska w sejmie (37 posłów). Obecnie projekty powędrują do komitetów sejmowych.

– **Jeżeli pozwolimy na zapis nazwisk w formie oryginalnej na pierwszej stronie paszportu nie wszystkich narodowości – jeszcze raz powtarzam: nie wszystkich, ponieważ na przykład Rosjanie, Żydzi czy inni nie będą mieli takiej możliwości i mogą poczuć się pokrzyw-**

SPRINTEM

Liga piłkarska
w Kanadzie

Kanadyjski Związek Piłkarski poinformował, że zaakceptował projekt utworzenia profesjonalnych rozgrywek — Canadian Premier League. Rywalizacja ma się rozpocząć w 2018 r. Zainteresowanie wyraziło co najmniej 10 ośrodków. Hamilton i Winnipeg mają być miastami-założycielami. Stworzenie profesjonalnych rozgrywek w samej Kanadzie to kolejny sygnał, że piłka nożna zyskuje w tym kraju coraz większą popularność.

NBA: play off bez Nene



Brazylijczyk Nene nie zagra już w play off w zespole Houston Rockets z powodu urazu pachwiny — poinformował klub. Środkowy koszykarz doznał obrażeń w niedzielnym meczu z San Antonio Spurs, wygranym 125:104, co dało „Rakietom” remis 2-2. Brazylijczyk, który na parkietach NBA występuje 15 lat, miał znakomity sezon.

W regularnym zdobywał średnio 9,1 pkt i miał 4,2 zbiórki, zaś w play off notował jeszcze lepsze statystyki — 10 pkt, przy 70,6 procentowej skuteczności rzutów z gry oraz 4,7 zbiórek.

Inspektorzy MKOl
w Paryżu i Los Angeles

Po trzy dni spędzą w najbliższych dniach w Los Angeles i Paryżu inspektorzy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl), którzy zapoznają się z planami przygotowań obu miast do organizacji igrzysk w 2024 roku.

Ostateczna decyzja o przyznaniu organizacji igrzysk w 2024 roku zapadnie podczas sesji MKOl zaplanowanej na 13 września w stolicy Peru — Limie.

Polacy z Wileńszczyzny – zwycięzcami
„Ski Tour Augustów” — biegu na nartorolkach

W sobotę, 6 maja, w Augustowie na drodze Augustów – Lipsk odbyły się drugie zawody „Ski Tour Augustów” na nartorolkach, przeprowadzanych przez Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie.

Zawody te organizowane są od kilku lat i z każdym razem cieszą się coraz większą popularnością. W tym roku do startu zgłosiło się prawie 100 osób.

Trasa wyścigów w Augustowie nie jest z najtrudniejszych, gdyż odcinek drogi Augustów – Lipsk jest położony na terenie dość równym nad Kanałem Augustowskim w sosnowym lesie.

Pogoda dopisała organizatorom – świeciło słońce, było 20 stopni ciepła i tylko silny wiatr w drodze powrotnej przeszkadzał sportowcom, więcej w twarz.

Zawodnicy walczyli w czterech poszczególnych kategoriach wiekowych i, w zależności od wieku, musieli pokonać 5,5; 11; 16,5 lub 22 km.

Nie zwracając uwagi na to, że tylko 26 marca biathloniści zakończyli sezon zimowy (start w Madonie) i jakby należało trochę odpocząć, jednak rejon wileński reprezentowała aż 8-osobowa grupa sportowców z Niemenczyną i Mościszek.

Najmłodszy zawodnik 2006-2004 r. ur. mieli do pokonania 5,5 km, a chłopcy i dziewczęta 2001-2003 r. ur. rywalizowali na dystansie 11 km.

O godzinie 11 na starcie stanęli Romuald Aleksandrow, Albert Kisiel, Emilia Siawro, Wiktoria Romanowa oraz Kamila Jakubauskaitė.

Mieli do pokonania trasę wynoszącą 11 km.

Pierwsza połowa dystansu — 2,5 km — prowadziła lekko w górę i pod wiatr.

W drodze powrotnej silny wiatr utrudniał uzyskanie dobrego wyniku.

Start był wspólny i przedostanie się na lepszą pozycję wśród dużej liczby rywali było dość skomplikowane, ale Romkowi udało się już — po pierwszych 300 m — wyjść na



Na dystansie 16,5 km Nikita Romanow wywalczył 1. miejsce, a Albert Kisiel finiszował jako trzeci

prowadzenie i po pokonaniu pierwszego 5,5 km okrążenia był na prowadzeniu z Piotrem Sobiczewskim — z przewagą 100 metrów nad trójką goniących.

Po pokonaniu kolejnego okrążenia, Romuald i Piotr pierwsi pojawili się na ostatniej prostej do mety i między sobą rozegrali pierwsze miejsce.

Zwyciężył Piotr Sobiczewski z czasem 25 min 20 s.

Romuald Aleksandrow ustąpił sekundę i zdobył puchar, zajął 2. miejsce oraz otrzymał nagrodę rzeczową, pokonując 11 km w ciągu 25 min 21 s.

Swoją dobrą kondycją pokazały Emilia Siawro, Wiktoria Romanowa i Kamila

Jakubauskaitė. Emilia już po pokonaniu pierwszego 5,5 km okrążenia prowadziła z 30 sekundową przewagą. Kolejne okrążenia Emilia Siawro jechała także szybko i jako pierwsza przyjechała na metę, zdobywając puchar „Ski Tour Augustów” — zajęła 1. miejsce z czasem 27 min 15 s na dystansie 11 km. Wiktorii — jest wysokiego wzrostu i mało waży — trudno było jechać pod wiatr, który prawie zdmuchiwał ją z trasy, ale mimo tego nasza zawodniczka szybko pokonała 11 km i na mecie zajęła 4. miejsce wśród dziewcząt 2003-2001 r. ur. z wynikiem 30 min 08 s.

str. 9 >>



Emilia Siawro zdobyła 1. miejsce na dystansie 11 km

Puchar ZPL 2017: „Huragan” z szansą na obronę tytułu

W turnieju siatkarskim o Puchar Związku Polaków na Litwie wyłoniono najlepsze drużyny, które w niedzielę — 14 maja — zmierzą się w finale. W pierwszym pojedynku o awans „Einika” — z wynikiem 3:1 — pokonała „Polonię”.

Z kolei broniący tytułu „Huragan” — po dogrywce 3:2 — był lepszy od ekipy z Bujwidz.

W pierwszym półfinale, który się odbył w Awizieniach, „Einika” miała lepszy początek.

Ekipa z identycznym wynikiem wygrała w dwóch pierwszych setach — 25:20. Jednak „Polonia” nie złożyła broni i w trzeciej odsłonie nieco nadrobiła straty, 25:18. Błędy popełniane przez „Polonię” sprawiły, że ekipa nie zdołała narzucić własnego stylu gry w czwartym secie.

Chociaż „Einika” także miała nie mało strat (19), jednak prowadzeni przez R. Kindarisa siatkarze wygrali decydującą odsłonę z wynikiem 25:20.

Najsukuteczniejszy w barwach zwycięzców był R. Kindaris, który zdobył 17 punktów. 11 dodał V. Zverko.

W składzie „Polonii” 18 punktów uzyskał T. Romaszka.

Drugi półfinał był emocyjny oraz dramatyczny.

Siatkarze z Bujwidz od początku dominowali na parkiecie. Lepszy start w pojedynku dał im prowadzenie.

„Huragan” jednak „gonił” rywala i pierwszy set zakończył się z wynikiem 25:20 dla Bujwidz.

Scenariusz drugiej odsłony był niemal identyczny. Przewaga ekipy z Bujwidz oraz błędy popełniane przez mistrzów skomplikowały ich sytuację.

Drugi set zakończył się z wynikiem 25:22 dla Bujwidz.

Trzecia odsłona mogła zakończyć pojedynek, co by oznaczało, że w tym roku będziemy mieli nowego mistrza.

Jednak wyrównana walka oraz odrobina szczęścia dała nadzieję „Huraganowi”, który wygrał trzeciego seta 27:25.

Przełomowy moment nastąpił w czwartej odsłonie.

Siatkarze „Huraganu” — po wygranym secie — całkowicie się zrehabilitowali i udowodnili, że nieprzypadkowo triumfowali w ubiegłym sezonie. Czwarty set został wygrany z wynikiem 25:16. Dogrywka przyniosła sporo emocji. Walka była zacięta. Jednak broniącemu tytuł „Huraganowi” bardziej sprzyjało szczęście.

Błąd popełniony przez Bujwidze w kluczowej akcji meczu dał zwycięstwo obecnym mistrzom turnieju. Dla zwycięzców A. Tomaszewicz zdobył 18 punktów. R. Miluščenko dodał 16.

W składzie Bujwidz najsukuteczniejszym był A. Davidavičius, który zaliczył 11 oczek. A. Sledevič — 10. □



Najlepsze drużyny w niedzielę, 14 maja, zmierzą się w finale siatkarskiego turnieju o Puchar ZPL 2017 Fot. Roman Niedźwiecki

ze str. 8 >> **Polacy z Wileńszczyzny — zwycięzcami „Ski Tour Augustów” — biegu na nartorolkach**

Kamila Jakubauskaitė finiszowała tuż za koleżanką, pokonując trasę w ciągu 30 min 12 s.

Nikita Romanow, Albert Kisiel i Rusłan Puksztó w grupie chłopców 2000-1999 r. ur. walczyli na dystansie 16,5 kilometrów, a Radosław Aleksandrow miał do pokonania 22 km.

Od początku prowadził Nikita Romanow, który najszybciej pokonał pierwsze okrążenie 5,5 km, a w peletonie

pościgowym walczyło kilku zawodników, w tym Albert Kisiel i Rusłan Puksztó, którym nie udawało się dogonić prowadzącego Nikitę.

Kolejne okrążenie Nikita Romanow pokonał bardzo szybko i jako pierwszy przyjechał na metę, zdobywając puchar „Ski Tour Augustów” — zajął 1. miejsce z czasem 36 min 33 s.

Albert Kisiel finiszował na 3. miejscu z wynikiem 38 min 58

s, zostawiając za sobą Rusłana Puksztó, który pokonał 16,5 km w ciągu 41 min 30 s.

Radosław Aleksandrow w grupie zaawansowanych zajął 8. miejsce na trasie 22 km z wynikiem 53 min 47 s. □

Marian Kaczanowski
dyrektor Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego

Fot. Radosław Aleksandrow

SPRINTEM

WTA: Bouchard pokonała Szarapową



Kanadyjka Eugenie Bouchard (na zdjęciu) pokonała w trwającym prawie trzy godziny meczu Rosjan-
kę Marię Szarapową 7:5, 2:6, 6:4 w 2. rundzie tenisowego turnieju WTA w Madrycie (pula nagród 5,4 mln dolarów). Jej kolejną rywalką będzie najwyżej rozstawiona Niemka Angelique Kerber. Pojedynek Bouchard z Szarapową miał dodatkowy „smaczek” — Rosjanka dopiero w kwietniu wróciła po 15-miesięcznej dyskwalifikacji za doping, a Kanadyjka otwarcie opowiadała się za dożywotnim wykluczeniem rywalki z zawodowego tenisa.

W kwietniu wróciła po 15-miesięcznej dyskwalifikacji za doping, a Kanadyjka otwarcie opowiadała się za dożywotnim wykluczeniem rywalki z zawodowego tenisa.

Chelsea coraz bliżej tytułu

Piłkarze Chelsea pokonali w Londynie Middlesbrough 3:0 w 36. kolejce angielskiej ekstraklasy. Znacznie przybliżyli się tym samym do zdobycia tytułu — mają siedem punktów przewagi nad wiceliderem Tottenhamem. Beniaminek stracił z kolei szansę utrzymania się w elicie. Middlesbrough spadnie do niższej dywizji, a wcześniej szansę na utrzymanie stracił Sunderland.

Zmiany w FIBA

W Lidze Mistrzów FIBA koszykarzy w nowym sezonie 2017/18, drugim w historii tych rozgrywek, rywalizować będzie mniejsza liczba drużyn — 32 zamiast 40 — poinformowała europejska federacja. W gronie 32 uczestników pierwszego etapu będzie osiem drużyn z kwalifikacji, które rozpoczną się 19 września, a zakończą 2 października. 24 ekipy zagrają bez kwalifikacji.

Strony przygotował
Witold Janczys

Czy wiesz, kto stworzył i zaprojektował twój samochód?

Jakie zawody związane są z produkcją samochodów? Nie zdajemy sobie sprawy, kto naprawdę projektuje nowe auto. Projektanci, inżynierowie czy pracownicy linii montażowej to z pewnością najbardziej typowe zawody związane z produkcją nowego samochodu. Tymczasem, zanim auto wyjedzie na drogi, przechodzi liczne testy prowadzone przez wykwalifikowanych pracowników fabryki.

W teorii wszyscy wiemy, jak powstają samochody, którymi jeździmy na co dzień; najpierw szkic, potem prototyp, testy, wersje produkcyjne... Za wszystkie te etapy odpowiedzialni są projektanci, inżynierowie i doświadczeni kierowcy. Okazuje się jednak, że w przygotowaniu nowego samochodu udział biorą także osoby, których czasami byśmy o to nie podejrzewali.

Kiedy finalny szkic samochodu jest gotowy, do pracy przystępują... rzeźbiarze, którzy z ponad 2 500 kilogramów gliny tworzą pierwszy model 3D nowego Seata (czy też innego samochodu), odpowiadający wielkością i wagą prawdziwemu samochodowi. Cały ten proces opiera się na pracy rzemieślnika, który ręcznie kształtuje model z gliny – ta sztuka może zająć nawet 10 000 godzin. Na dwa lata przed zjazdem nowego pojazdu z linii produkcyjnej pracę rozpoczynają także krawcowe, które

m. in. zszywają jego tapicerkę. Wcześniej specjalne programy dobierają kombinacje setek tkanin i kolorów, które ozdobią m. in. fotele kierowcy i pasażerów. Aby w pełni okryć nimi wnętrze samochodu, potrzeba aż 30 metrów szwów. Badania obejmują każdy aspekt przygotowania perfekcyjnego siedziska – idealne dopasowanie pianki, tapicerki, struktury i szwów. Wszystko po to, aby stworzyć całość zdolną do przystosowania się do różnych sylwetek kierowców i warunków zewnętrznych. Pracownicy dbają również o poprawne zaprojektowanie zagłówków, zapobiegających możliwym urazom karku. Grupa chemików

przeprowadza corocznie ponad 400 testów zapachowych – jednym z nich jest podgrzewanie samochodu do ok. 60 stopni Celsjusza, a następnie ocenianie jego zapachu. Zespół ekspertów z wyostrożonym zmysłem węchu musi przestrzegać pewnych zasad, by być najlepszym w swoim zawodzie: palenie papierosów czy stosowanie perfum są tutaj zakazane.

Specjaliści nie oszczędzają auta – prowadzą je po sześciu nawierzchniach z różną prędkością. Wszystko po to, by sprawdzić, czy np. w kabinie nie jest zbyt głośno albo, czy klakson, światła i hamulce działają prawidłowo. ◻



W przygotowaniu nowego samochodu udział biorą także osoby, których czasami byśmy o to nie podejrzewali Fot. archiwum

Zyski Volkswagena wciąż rosną

Sporo osób wróżyło poważną zapaść finansową głównemu bohaterowi afery DieselGate, a ten szybko odbił się od dna.

W pierwszym kwartale 2017 roku Volkswagen osiągnął zysk w wysokości 3,7 mld euro, czyli o 1,7 mld więcej niż rok wcześniej.

Dochody byłyby jeszcze większe, gdyby niemiecka firma nie musiała odłożyć 22,8 mld

dolarów na kary i grzywny związane z aferą dotyczącą emisji spalin.

Na dzień dzisiejszy Volkswagen zawarł już porozumienia w Stanach Zjednoczonych. Zgodnie z nimi amerykańskie władze otrzymają 16 mld dolarów. To jednak nie koniec wydatków – w najbliższym czasie kolejne 4,3 mld dolarów kosztować będą odszkodowania

dla klientów i akcja przywoławcza. Tak dobry wynik osiągnięto dzięki przeprowadzeniu największej w historii firmy restrukturyzacji. W ramach przebudowy koncernu postawiono na droższe modele i ograniczenie kosztów. Dzięki temu udało się zwiększyć marżę zysku (rentowność sprzedaży) do wysokości 6-7 proc. (założenia na rok 2017 r.). ◻

DOKOŁA KOŁA

Życie i jazda z GPS ogłupia



Badania przeprowadzone przez grupę naukowców z University College London (UCL) dowiodły, że używanie nawigacji przyczynia się do tego, iż tracimy nie tylko orientację w terenie, ale i część neuronów.

Z badań wynika, że mózg uczestników reagował wzmożoną aktywnością na wszystkie sytuacje, gdy należało podjąć decyzję. Natomiast, „gdy kierujący wjeżdżał w ślepą uliczkę, hipokamp »usypiał«, ponieważ ten musiał analizować przestrzeń ani rozwiązywać dylematów”.

Opel Corsa — model sukcesu

Niemiecki producent otrzymał 750 tysięczne zamówienie na bieżącą wersję tego małego samochodu od jego wprowadzenia na rynek pod koniec 2014 roku. Model ten kontynuuje passmo sukcesów zapoczątkowane przez pierwszą Corsę w 1982 roku. Do dziś wyprodukowano już ponad 13 milionów egzemplarzy wszystkich generacji.

Chiński SUV trafi do Europy

Oto nowy chiński rywal dla Dacii Duster i innych niedrogich SUV-ów: model XS, który do Europy trafi pod marką MG. Klienci będą mieli do wyboru dwa silniki (wersje o pojemności 1,0l i 1,5l, czego jeszcze oficjalnie nie potwierdzono), skrzynię manualną i automatyczną. Pierwsze egzemplarze mają się pojawić pod koniec 2017 roku.

Stronę przygotował Witold Janczys